



CDN

Centrum Doskonalenia Nauczycieli
w Pile

Wiadomości Opinie Materiały

Biuletyn Pilskiej Oświaty
1/2017

ISSN 1429-6276

**Wiadomości
Opinie, Materiały
1/2017**

ISSN 1429-6276

Wydaje

Centrum Doskonalenia
Nauczycieli w Pile
ul. Bydgoska 21
64-920 Piła

Kontakt:

Dyrektor

67 351 17 50

Sekretariat

67 351 17 50
Fax 67 352 70 16

**Pracownia Kształcenia
Ustawicznego**

67 352 70 20
67 352 70 11
pku@cdn.pila.pl

Pracownia Doradztwa

67 352 70 12
pd@cdn.pila.pl

**Pracownia Informacji
i Wydawnictw**

67 352 70 17
67 352 70 27
piw@cdn.pila.pl

**Konsultant ds. zarządzania
wiedzą**

67 352 70 17
d.kitowska@cdn.pila.pl

Redaktor naczelny

Grzegorz Bogacz
Zespół Redakcyjny
Katarzyna Kwaśnik

Korekta

Marcelina Grochowska

Skład-Lamanie

Sławomir Kozłowski

1. dr Danuta Kitowska – Wacław Frankowski wraca do domu. 1
2. Karolina Skotarczak – Dobrzyńska – Jak przeprowadzić lekcję życia. 7
3. Małgorzata Kossak – Z wolontariatem Nam po drodze. 10
4. Katarzyna Kwaśnik – Nowoczesna edukacja jest bliska rzeczywistości – realizacja projektu – „Kołobrzaska 15 – Nasze Wody – obiekt w realiach społecznych miejscowości” 14
5. Bożena Jabłońska – Prawne aspekty funkcjonowania świetlic szkolnych. 18
6. Ewa Malinowska – Biblioteka Pedagogiczna w Pile proponuje publikacje z zakresu Kształtowania postaw i Wychowania do wartości jako jednego z kierunków polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2016/2017 20

Wstęp

Oddajemy Państwu do rąk kolejny numer Biuletynu Pilskiej Oświaty, który tym razem zdominowały treści poświęcone wartościom w szkole. Idea doskonale wpisuje się w jeden z kierunków polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2016/2017 - „Kształtowanie postaw i wychowanie do wartości”.

W szkole zdominowanej przez egzaminy, gdzie liczy się wiedza i umiejętności jej wykorzystania, warto zatrzymać się na chwilę przy tym co przecież najważniejsze, przy wartościach i postawach. Dobro, empatia, wrażliwość na słabszych i chorych, tożsamość kulturowa i świadomość znaczenia kultury ekologicznej – to tylko niektóre wartości, którym należy przywrócić w szkole należne miejsce. W Biuletynie zebrano kilka nauczycielskich dobrych praktyk, które mogą stanowić źródło inspiracji dla nauczycieli, rodziców i uczniów.

Artykuł Danuty Kitowskiej, konsultanta CDN w Pile, pt. „Wacław Frankowski wraca do domu” to materiał o strukturze dychotomicznej, zderzający wartości społeczności lokalnej w stuletniej perspektywie. Lokalny bohater i pamięć o nim po 100 latach w postaci 3 projektów edukacyjnych, które kończą się konkretną wartością dodaną dla lokalnego środowiska – to przykład działań w ramach poznawania i działania na rzecz swojej Małej Ojczyzny.

O tym „Jak przeprowadzić lekcję życia”, opowiada Karolina Skotarczak-Dobrzyńska, ówczesna dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego im. M.Skłodowskiej-Curie w Złotowie, dzisiaj konsultant CDN w Pile. A była to lekcja niezwykła, bo konsolidująca wokół pomocy absolwentowi Tomkowi - licealistów, ich rodziców, nauczycieli, absolwentów, pracowników, przyjaciół i dyrektora szkoły.

Wolontariackie doświadczenia prezentuje też Małgorzata Kossak z Zespołu Szkół nr 3 w Pile w artykule „Z wolontariatem nam po drodze”. W publikacji ukazano różnorodne działania Szkolnego Koła Wolontariusza „Ikar” i spektakularną akcję pomocy koledze ze szkoły – Filipowi.

Wartości Małej Ojczyzny w ujęciu nie tylko

regionalistycznym, ale też ekologicznym eksponuje projekt „Koło brzeska 15 – Nasze Wody – obiekt w realiach społecznych miejscowości”, który opisała jego pomysłodawczyni i realizatorka Katarzyna Kwaśnik, konsultant CDN w Pile. Obok mądrości samego projektu, warto zwrócić uwagę na wartość współpracy z Zamiejscowym Ośrodkiem Dydaktycznym w Pile UAM w Poznaniu, jakiej to przedsięwzięcie jest dowodem.

Tegoroczny numer Biuletynu wzbogacił także o artykuł poświęcony „Prawnym aspektom funkcjonowania świetlic szkolnych”, który napisała Bożena Jabłońska, v-ce dyrektor Szkoły Podstawowej nr 12 z Oddziałami Integracyjnymi w Pile.

Dopełnieniem rozważań o wartościach jest prezentacja publikacji ze zbiorów Biblioteki Pedagogicznej z zakresu tematu „Kształtowania postaw i Wychowania do wartości” przygotowana przez Ewę Malinowską, kierownika Działu Gromadzenia i Opracowania Zbiorów Biblioteki Pedagogicznej w Pile.

Podsumowując, warto w pracy pedagogicznej „odkrzeslić” uczniów, pokazywać dobre wzorce, pozwolić im samym podejmować decyzje, aby mogli doświadczać sprawstwa w rzeczach małych i wielkich. I wszystko w swoich Małych Ojczyznach.

Mamy nadzieję, że ten numer Biuletynu Oświaty Pilskiej będzie w tym Państwu przydatny.

dr Danuta Kitowska, nauczyciel konsultant, CDN w Pile

Henryk Brodziak

Wacław Frankowski wraca do domu

W roku 1872 Europa znajduje się pod wrażeniem zwycięstwa Prusaków w wojnie z Francuzami, Kanclerz Bismarck jednoczy państwa niemieckie. Ludność polska w zaborze pruskim odczuwa to boleśnie. W tym czasie w Inowrocławiu w rodzinie Stanisława i Rozalii, z domu Szulc, w dniu 17 września rodzi się syn Wacław. Ojciec Wacława, Stanisław był powstańcem Powstania Styczniowego. Wacław wychował się w patriotycznej rodzinie polskiej inteligencji. Od 13 roku życia jest aktywnym członkiem „Sokoła”, gdzie w ogniu ciągłych utarczek z młodzieżą niemiecką hartuje swoją patriotyczną osobowość. Po ukończeniu szkoły średniej w Inowrocławiu wybrał zawód drogerzysty. (...)

Wiosną 2006 roku w Zespole Szkół Spożywczych im. S.Staszica w Krajence realizowany jest projekt, mający na celu wykształcenie młodzieżowych przewodników po Izbie Pamięci Rodziny Frankowskich. W projekt zaangażowali się nauczyciele historii – Beata Buczkowska-Linke i Marek Kitowski oraz emerytowany nauczyciel szkoły Henryk Brodziak. W pierwszym etapie młodzież poznawała historię rodziny na tle wydarzeń historycznych w kraju, w drugim uczyła się elementów muzealnictwa, a w trzecim zdawała egzamin przewodnicki przed komisją złożoną z historyka i przewodników – członków Oddziału Rejonowego PTTK. Zadaniem każdego z kandydatów było oprowadzenie po Izbie Frankowskich z odpowiednim komentarzem historycznym. Do egzaminu przystąpiło 8 kandydatów, wszyscy egzamin zdali i otrzymali licencje przewodników po Izbie Pamięci Rodziny Frankowskich. Odtąd przewodnicy obsługiwali grupy turystyczne i pojedynczych turystów. Projektowi przyświecała idea, aby przewodnicy „wykształcili” sobie następców.



Pozostałości sprzętu drogeryjnego W.Frankowskiego - fot. D.Kitowska

W roku 1901 kupuje hotel w Czarnkowie i zakłada własną drogerię w Wieleniu nad Notecią. W tej miejscowości przevažali wówczas Niemcy. W tym samym roku żeni się w znanej w Wielkopolsce kupieckiej rodzinie Byczków w Wieleniu. Z najbliższej rodziny wywodzą się oficerowie, prawnicy, bankowcy. Od początku zamieszkiwania w Wieleniu włącza się w nurt pracy społecznej. (...) W latach 1902-1910 w rodzinie Frankowskich rodzi się troje dzieci Łucja, Helena i Lubomir. W roku 1910 Frankowscy przenoszą się do Krajenki. Są wówczas bardzo zamożnymi ludźmi. Przy Rynku 3 kupują duży dom i zakładają drogerię oraz sklep spożywczo-kolonialny o nazwie „Merkur”.

Uczniowie I klasy Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół Spożywczych im. S.Staszica w Krajence, w czerwcu 2010 roku rozpoczęli projekt dziennikarsko-regionalistyczny pn. RODZINA FRANKOWSKICH. Projekt składał się z dwóch etapów: opracowanie materiału monograficznego, dotyczącego Frankowskich i jego rodziny, przygotowanie Izby Pamięci do zwiedzania oraz uzyskanie uprawnień przewodnika po Izbie. W pierwszym etapie uczniowie spotkali się z panią Brygidą Baran – dyrektorką Banku Spółdzielczego w czasach, kiedy Towarzystwo Miłośników Krajenki w osobie Henryka Brodziaka rozpoczęło poszukiwania informacji o Rodzinie Frankowskich, a także z Anną Brodziak, wdową po Henryku Brodziaku. Odbili również wizytę w Banku w Krajence – zapoznając się z jego historią. W drugim etapie projektu wysprzątnięto Izbę Pamięci, zostały odświeżone napisy znajdujące się przy eksponatach, odwiedzone cmentarz w Runowie Krajeńskim, a także uporządkowano rodzinny grób Rodziny Frankowskich. W efekcie projektu powstała publikacja – zbierająca materiał dokumentalny z realizacji działań. Projektowi patronowali nauczyciele: Ewa Polańska-Ciechanowska, Beata Buczkowska-Linke i emerytowany nauczyciel szkoły – Marek Kitowski.



Wacław Frankowski z rodziną przed swoją drogerią Merkur w Krajence

Wacław Frankowski od początku pobytu w Krajence dostrzega potrzebę ratowania resztek świadomości narodowej polskiej mniejszości. (...) Doskonale rozumie, że repolonizację musi rozpocząć od popularyzacji polskiego języka. Za własne pieniądze kupuje więc polski księgozbiór. Zakłada w Krajence Czytelnię Ludową. Wkrótce organizuje Towarzystwo Śpiewu „Halka” i Towarzystwo Sceniczne. Oprócz pieśni religijnych ćwiczy również pieśni patriotyczne i polskie utwory sceniczne. Oprócz Krajenki wystawia je w Podróżnej i Głubczynie. Od początku pobytu w Krajence widzi potrzebę uwolnienia polskich rolników od kapitału niemieckiego. W marcu 1912 zakłada Bank Ludowy i zostaje jego dyrektorem. (...) Bank stał się legalnym bastionem gromadzenia się Polaków pod pretekstem prowadzenia działalności Bankowej. Już w 1911 roku Wacław Frankowski uratował jeden z okolicznych tartaków przed przejściem w ręce niemieckie. Mianowicie zadłużenie tego tartaku poręczył zapisem hipotecznym, zastawiając cały swój majątek. W roku 1912 Wacław Frankowski założył Katolickie Towarzystwo Robotników

Polskich, o charakterze związku zawodowego. Liczba członków w krótkim czasie dochodzi do 300 osób. Zostaje m.in. wykonana metalowa odznaka o barwach narodowych.

100 lat później w Zespole Szkół Spożywczych im.S.Staszica w Krajence grupa licealistów w ramach programu E-szkola Wielkopolska rozpoczyna projekt: „Franek w młynie”, którego głównym celem jest opracowanie elementu koncepcji produktu turystycznego zawierającego wykorzystanie Izby Pamięci Frankowskich, młyna szkoleniowego i potraw regionalnych. Określone zostają cele szczegółowe: 1) Inwentaryzacja zasobów Izby Frankowskich, 2) Przygotowanie projektu promocji młyna szkoleniowego, 3) Zebranie przepisów potraw regionalnych, 4) Przygotowanie projektów tras turystycznych, 5) Wykształcenie umiejętności niezbędnych w badaniu historycznym regionu

Przychodzi rok 1914. Europa zaciąga się chmurami nadciągającej wojny. Książd dr Bolesław Domański uniesiony nadzieją odrodzenia się polskiej państwowości wygłasza do ludności Zakrzewa płomienne przemówienie, że wybiła godzina powstania Polski Niepodległej, po czym intonuje pieśń „Boże coś Polskę”. Nazajutrz dnia 3 sierpnia udaje się na odpust do Krajenki. Tu aresztują go złotowscy żandarmi. Najpierw przewożą do Piły, a następnie do Bydgoszczy, oddając w ręce niemieckiego Sądu Wojennego. Niezwłocznie za nim udaje się Wacław Frankowski i przy pomocy rozległych znajomości i znacznej sumy pieniędzy uwalnia z rąk niemieckich. (...)



Uczniowie ZSS w Krajence zwiedzają Izbę Pamięci w oparciu o karty zwiedzania do samodzielnej pracy – fot. D.Kitowska

W ramach pierwszego celu projektu: Inwentaryzacja zasobów Izby Frankowskich, realizowane są następujące zadania:

1. *Zwiedzanie Izby w oparciu o kartę pracy. Poznanie losów i zasług rodziny Frankowskich*
2. *Inwentaryzacja eksponatów muzealnych (opis i fotografia) - digitalizacja dokumentacji*
3. *Przygotowanie projektu Izby w nowej lokalizacji*

Aby zneutralizować niebezpieczną (dla Niemców) działalność agitacyjną, w 1916 roku Wacław Frankowski zostaje wcielony do specjalnego oddziału armii niemieckiej. Jednak w listopadzie 1918 roku udaje mu się wrócić do domu. Natychmiast rozpoczyna działalność propolską. Organizuje szczie flag o barwach narodowych. Sprowadza z Chodzieży drobną ceramikę z polskimi symbolami narodowymi i przez swoje sklepy oraz za przyjaźnione osoby rozprowadza je wśród polskiej ludności. Sprowadza z terenu Śląska i Wielkopolski polskie gazety, elementarze i ulotki o patriotycznej treści. Nawiązuje łączność z przywódcami powstania wielkopolskiego. Podejmuje próby przygotowania powstania na Ziemi Złotowskiej. Na to jednak nie uzyskuje zgody Dowództwa Powstania. (...) W tych niespokojnych czasach lat 1919-1921 dom Frankowskich stał się reductą walki o Polskę. Tam odbywały się narady miejscowych Polaków i emisariuszy spoza kordonu. Chwilowy azyl uzyskiwali tam ukrywający się Polacy. Stąd odbywa się



Trwa inwentaryzacja zbiorów – członkini zespołu projektowego – fot. D.Kitowska

kolportaż polskich ulotek. W latach 1919-1920 Wacław Frankowski organizował pomoc charytatywną dla zubożałej ludności polskiej. W szczególny sposób zajął się pomocą na rzecz sierot i wdów. Tym zyskał sobie przydomek „opiekun wdów i sierot”.

W efekcie projektu zinventaryzowano zbiory, a płytę z elektronicznym zapisem przekazano prezesowi Towarzystwa Miłośników Krasnki.

INWENTARYZACJA ZBIORÓW MUZEALNYCH

Sfotografowano wszystkie eksponaty znajdujące się w pomieszczeniu Izby (z wyjątkiem książek i czasopism), zestawiono napisy z fotografiami, zestawienie umieszczono na płytach CD.

**3 świeczniki mosiądz
posrebrzony przełom
XIX i XX wieku**



**Amerykańska
maszyna do szycia
zakupiona
11.03.1899r**



Fragment dokumentacji pochodzącej z inwentaryzacji zbiorów Izby Pamięci – fot. D.Kitowska

Wacław Frankowski nie miał jednak wsparcia ze strony innych świątłych Polaków. Niemcy oskarżyli go o zdradę stanu na rzecz Polski. Zarzucali mu przechowywanie broni, sztandarów polskich, książek i planów powstańczych. Zdarzało się, że rewizje dokonywane były nawet dzień po dniu. Kiedy dowiedział się o postanowieniu aresztowania, uciekł z domu i przez okres 4 miesięcy ukrywał się w pobliżu Łobżenicy po polskiej stronie granicy. W związku z pobytem na Krajnie Międzynarodowej Komisji Granicznej, w dniu 1 marca 1921 r. Wacław Frankowski zorganizował w Krasnke manifestację ludności polskiej. Przed swoim domem powitał komisję w języku polskim i francuskim. Orkiestra odegrała Mazurka Dąbrowskiego. Organizacje polskie przemaszerowały przed Międzynarodową Komisją Graniczną. Na zakończenie Wacław Frankowski podejmował komisję obiadem w restauracji znajdującej się w przyległym domu. Po przegranej plebiscycie nadeszły dla Wacława Frankowskiego ciężkie czasy. Mimo trudnej sytuacji Bank Ludowy włączył się w zbiórki „na głodnych”, wypłacone rolnikom kredyty powróciły w wartości wielokrotnie zdewaluowanej albo nie powróciły w ogóle. To również wpłynęło na upadek Banku Ludowego przed rokiem 1925. Władze administracyjne Krasnki podjęły też akcję bojk-

tu handlowego sklepu i drogerii Frankowskich. (...) W lipcu 1925 roku otrzymał urzędowy nakaz, aby wraz z rodziną, w ciągu 3 dni opuścił granice Rzeszy. (...) Wkrótce rodzina udała się w tułaczą drogę, a zapomniany przez władze II Rzeczypospolitej, opuszczony przez przyjaciół i dręczony przez długotrwałą chorobę, w dniu 14 listopada 1936 roku zmarł Wacław Frankowski w Runowie Krajeńskim, gdzie został pochowany.

W roku 2016, w związku ze zmianami organizacyjnymi w oświacie, Izba Pamięci zostaje przeniesiona z obecnego Gimnazjum do Krajeńskiego Ośrodka Kultury – przy ul. Rynek 3, czyli dokładnie w to miejsce, w którym przed laty stał dom rodziny Frankowskich. Przenoszenie zbiorów mogło przebiegać sprawnie, dzięki wykorzystaniu zdigitalizowanej inwentaryzacji zbiorów.



Henryk Brodziak z Łucją Frankowską podczas uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej Wacławowi Frankowskiemu na budynku otwieranego Banku Spółdzielczego w Krajenie

14 września 1989r., fot. archiwum prywatne

W artykule wykorzystałam fragmenty publikacji mojego taty, śp. Henryka Brodziaka, który jako prezes Towarzystwa Miłośników Krajenki nie tylko odkrył Wacława Frankowskiego dla Krajenki, ale także opiekował się w ostatnich latach życia jego córką Łucją, która rodzinne sprzęty i pamiątki przekazała Towarzystwu. Henryk Brodziak był organizatorem i pierwszym kustoszem Izby Pamięci Rodziny Frankowskich. Bardzo mu zależało, aby te cenne pamiątki przechowywane były w godnym i bezpiecznym miejscu, dostępnym dla społeczności lokalnej. Wierzę, że tak się właśnie dzieje, a ten dokumentalny zapis moich działań w ramach 3 projektów poświęconych Rodzinie Frankowskich, realizowanych z uczniami przy wsparciu koleżanek i kolegów nauczycieli, będzie inspiracją dla innych społeczności lokalnych.

Karolina Skotarczak-Dobrzyńska, nauczyciel konsultant, CDN w Pile

Jak przeprowadzić lekcję życia?

Czy dzisiejszą szkołę stać na przeprowadzenie najprawdziwszej lekcji życia? Takiej, po której uczniowie nauczą się współpracy, odpowiedzialności, empatii, kreatywności, planowania, przedsiębiorczości, wytrwałości, konsekwencji, marketingu, pracy, solidarności... Czy można jednocześnie zdobyć tak różne kompetencje? Wymienione kompetencje są możliwe do nabycia tylko wtedy, kiedy oprzemy je na prawdziwych wartościach i sprawdzimy w rzeczywistości. Nie nauczymy się ich ani z książek, ani z najmądrzejszych wykładów nauczycieli. Możemy uczyć się tylko przez działanie. W tym działaniu potrzebny jest wspólny realny cel oraz autentyczna i otwarta postawa nie tylko uczniów, ale przede wszystkim nauczycieli.

zrobić?



Zaproszenie do udziału w akcji

Cel

Liceum w małym powiatowym mieście. Właśnie rozpoczynają się wakacje, wszyscy myślą o tym jak wypocząć. Uczniowie cieszą się, że oto czekają ich dwa miesiące wolne od szkoły. Nauczyciele jeszcze zamykają rok szkolny, przeprowadzając analizy, ale już jedną nogą są na wakacjach, bo lekcje się skończyły, uczniów nie ma, słońce za oknem... I w tym sielskim momencie spada jak grom z jasnego nieba wiadomość o tym, że u 21-letniego absolwenta Tomka zdiagnozowano mięsaka Ewinga (złośliwy nowotwór kości). Leczenie możliwe jest tylko za granicą, koszt to ok. 2 miliony złotych. Wszystkimi targa poczucie niesprawiedliwości, że zdrowie człowieka zostało tak niewiarygodnie wysoko wycenione. Czują się mali i bezradni wobec tej kwoty. Każda zbiórka publiczna wydaje się kroplą w morzu potrzeb. Co

Zaangażowani i wspierający absolwenci kilku pokoleń
Przestrzeń do działania

W kręgach uczniów, młodzieży i absolwentów - koleżanek i kolegów Tomka pojawia się nurtujące pytanie: jak pomóc? Wybrzmiewa ono dzięki mediom społecznościowym. Nauczycielka z liceum postanawia skoordynować szereg pomysłów i działań. Czuje ogromny potencjał w tych młodych ludziach, którzy pomóc mogą jedynie przez to, że chcą ofiarować swój czas, pomysły i własną pracę. Kiedy wakacje w pełni, w szkole powstaje sztab wolontariuszy, którzy jednoczą wszystkie siły wokół akcji nazwanej przez nich "Ogólniak dla Tomka". Tu przychodzą wymieniać się pomysłami, tu mają swoją bazę lokalową do organizacji różnych przedsięwzięć i za pośrednictwem szkoły jako instytucji zwracają się o wsparcie do firm, osób fizycznych. Jednak sztab to nie tylko budynek i instytucja, sztab to przede wszystkim skoordynowana działalność w "chmurze", czyli socialmediach i dokumentach ogólnodostępnych. Bez tych narzędzi akcja nie nabrałaby takiego rozmachu.

Bank działań

Potencjał tkwi w ludziach. Jak grzyby po deszczu zaczynają pojawiać się nowe pomysły na pomoc Tomkowi.

"Zamień stare gazety na monety"

Przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego proponuje zbiórkę makulatury pod hasłem

"Zamień stare gazety na monety". W szkole i w miejscowości oddalonej o 8 kilometrów w siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej powstają punkty zbiórki tego surowca. Wolontariusze znajdują rozmaite sposoby na promocję tego wydarzenia. Sami również zbierają makulaturę, pośredniczą w jej odbiorze od mieszkańców, organizują transport do miejsca utylizacji, negocjują korzystną cenę u odbiorcy. W akcji bierze udział 30 wolontariuszy.



Jedna z edycji Kondi Shopu w szkole.
Bogaty asortyment

"Pierwszaki dla Tomka"

Społeczność nowoprzyjętych do szkoły uczniów dowiaduje się o akcji. Grupa 10 z nich już tak identyfikuje się ze szkołą, że postanawia wzmocnić swoją pomocą rozmaite działania, jak na przykład pokazy młodego studenta, niezwykłego iluzjonisty, który postanawia podzielić się swoim talentem z mieszkańcami i gośćmi miasta.

"Skok dla Tomka"

Uczennice, których pasją jest jeździectwo po-

stanawiają zorganizować charytatywne Towarzystwo Zawody Jeździeckie w zaprzyjaźnionej stajni. Na uczestników i kibiców czekają ciekawe atrakcje: ciasta, grillowane kielbaski i prezenty, a cały dochód przeznaczony jest dla Tomka. Wolontariuszami, obsługującymi to sportowe wydarzenie są uczniowie i nauczyciele.



Zbiórka makulatury

Surowce wtórne

Po efektywnej zbiórce makulatury kielkuje nowy pomysł - jakie jeszcze surowce wtórne można spieniężyć? Wolontariusze postanawiają zbierać puszki, butelki i nakrętki. Badają rynek, gdzie, co i za ile można sprzedać, organizują punkty zbiórki (poza szkołą jeszcze w dwóch miejscowościach). Następnie planują logistykę przekazywania surowców wtórnych do punktów odbioru. W zbiórkę angażują także ratowników WOPR na okolicznych plażach. Przy tej zbiórce pracuje 21 wolontariuszy.

Zbiórka funduszy podczas imprez plenerowych

Równocześnie grupa wolontariuszy przegląda kalendarze okolicznych imprez, dociera do organizatorów i występuje o pozwolenia na zorganizowanie zbiórki na rzecz Tomka. Odwiedzają Blues Express, Leśny Rajd Rowerowy, Polish Boogie Festival.

Kondi Shop

Córka nauczycielki zaangażowanej w koordynację akcji "Ogólniak dla Tomka", Ania, absolwentka tegoż liceum postanawia zrealizować niezwykle pomysł - jednodniowy sklep z odzieżą. Darczyńcy przynoszą ubrania, obuwie, biżuterię, zabawki, artykuły dekoracyjne do wnętrza, a nawet meble. W weekend w lokalnym pubie powstaje "sklep", który z ogromnym zainteresowaniem odwiedza masa mieszkańców i gości. Produkty zgodnie z prawem nie mają swoich cen, ale nabywcy wrzucają uznaniowe kwoty do fundacyjnych puszek. Kondi Shop okazuje się fenomenem całej akcji i doczeka się czterech powtórek, z których ostatnia ma miejsce w szkole, tuż przed rozpoczęciem roku szkolnego. Do asortymentu zostają włączone akcesoria szkolne, książki oraz prezenty. Wśród haseł marketingowych pojawia się zachęcenie do zażyczenia sobie prezentu z Kondi Shopu. Przedsięwzięcia organizowania Kondi Shopów wymagały największego zaangażowania wolontariuszy i osób, które w nich pośredniczyły. Towary należało magazynować, przemieszczać, segregować i eksponować. To, co pozostało, trafiło do hospicjum, domu dziecka, oddziału dla noworodków w szpitalu, ośrodka dla ofiar przemocy.



Akcja Skok dla Tomka zorganizowana przez uczniów i nauczycieli

Coś jeszcze?

Wśród innych przedsięwzięć znalazły się także wydarzenia jak: "Techno dla Tomka", "Turniej

piłki nożnej plażowej", czy "Rejs dla Tomka". Powstał też Łańcuch Absolwentów, czyli idea, wokół której gromadziło się wielu absolwentów w różnym wieku, aby pomagać jednemu z nich.

Saldo księgowe akcji

Podsumowując wszystkie przedsięwzięcia w ramach akcji "Ogólniak dla Tomka", które miały miejsce głównie w ciągu niezwykle intensywnych dwóch miesięcy wakacji, zebrano ok. 40 000 zł. Środki finansowe każdorazowo ze zbiórek publicznych przekazywane były na subkonto Tomka w fundacji. Każda zbiórka była zgłaszana w fundacji i wymagała uzyskania zgody organizatora przedsięwzięcia. Wszystkich tych formalności dopełniono.

Lekcja bez happy endu?

Niecały rok później, 21 czerwca 2015 r. małe powiatowe miasto niezwykle zaangażowane w pomoc Tomkowi paraliżuje wiadomość: po zmaganiach z długą i ciężką chorobą Tomek odszedł. Nie wygrał walki o doczesne życie, ale był tematem niezwyklej lekcji. Społeczność szkolna, a nawet lokalna dzięki akcji "Ogólniak dla Tomka" znalazła swój wspólny mianownik - działanie dla dobra drugiej osoby. Pozwoliło ono zamienić współczucie w empatię. Naukowiec Teresa Wiseman twierdzi, że empatia jest paliwem bliskości. Z pewnością to paliwo napędza tę szkolną społeczność do kolejnych działań związanych z wolontariatem, takich jak pomoc kolejnej osobie, u której zdiagnozowano nowotwór (uczniowi), pomoc nauczycielowi zmagającemu się z przewlekłą chorobą. Jednak, żeby zapalać innych, samemu trzeba płonąć. Gdyby nie otwartość i gotowość nauczycielki, która stała się koordynatorem tak złożonej akcji, młodzież nie byłaby w stanie prowadzić jej na taką skalę. Potencjał w dużej mierze zostałby zmarnowany. O wartościach można uczyć tylko na swoim przykładzie, budując autentyczne relacje z uczniami i współpracownikami. Jeżeli nas na taką postawę nie stać, będzie to tylko ciche belferskie gadanie.

Ta historia wydarzyła się naprawdę w I Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Skłodowskiej-Curie w Złotowie w wakacje 2014 roku. Nauczycielką, która koordynowała akcję "Ogólniak dla Tomka" jest dr Danuta Kitowska, obecnie nauczyciel konsultant ds. zarządzania wiedzą, Kierownik Pracowni Doradztwa w Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Pile.

Małgorzata Kossak, opiekun SKW „Ikar” w Zespole Szkół Nr 3 w Pile

Z WOŁONTARIATEM NAM PO DRODZE

TAK! DLA WOŁONTARIATU W NASZEJ SZKOLE

Wolontariat to dobrowolna, bezpłatna, świadoma działalność na rzecz innych wykraczająca poza związki rodzinno-koleżeńsko-przyjacielskie

Szkolne Koło Wolontariusza „Ikar” działa w Zespole Szkół nr 3 od września 2009 roku. Założyliśmy go wspólnie z koleżanką, realizując projekt „Wolontariat wart poznania” - propagujący ideę wolontariatu w województwie wielkopolskim. Wtedy SKW skupiało około 40 uczniów, dzisiaj jest to grupa 60 osób. Oczywiście uczniowie się zmieniają, następuje rotacja – jedni kończą naukę i odchodzą, inni przybywają. W gimnazjum prowadzimy tzw. wolontariat akcyjny, pomagając społeczności szkolnej oraz działając na rzecz środowiska lokalnego. Współpracujemy z kilkoma fundacjami, działamy w ramach Stowarzyszenia Centrum Wolontariatu w Pile. Na terenie szkoły wspomagamy samorząd uczniowski. Rokrocznie angażujemy się w zbiórki żywności: „Podziel się posiłkiem” oraz „Świąteczną zbiórkę żywności”, współpracując z Pilskim Bankiem Żywności. W podobnych zbiorce wspieramy Caritas przy Parafii pw. NMP Wspomożenia Wiernych w Pile. Od kilku lat organizujemy w szkole przedświąteczne zbiórki artykułów higienicznych, środków czystości, zabawek, książek, słodczych, artykułów papierniczych dla potrzebujących rodzin z dziećmi z Piły i okolic oraz dzieci z Hospicjum św. Elżbiety w Złotowie. Ponadto pomagamy Towarzystwu Pomocy Cho-

Gala Wolontariatu-2015

Laureat I miejsca
gminnego konkursu

„Barwy Wolontariatu”
Szkolne Koło Wolontariatu „Ikar”
przy ZS nr 3 w Pile

W imieniu Zarządu i członków Stowarzyszenia Centrum Wolontariatu w Pile oraz moim prośbę przyjąć najserdeczniejsze gratulacje oraz podziękowania za udział w konkursie

Mamy nadzieję na dalszą owocną współpracę, życzyliwosć reakcji na nasze apele o pomoc i poświęcenie własnego czasu innym.

Prezes

Stowarzyszenia Centrum Wolontariatu w Pile
mgr Andrzej Sadowski



Stowarzyszenie
CENTRUM WOŁONTARIATU
w PILE
ul. 920 Piły, ul. 11 Listopada 3B
tel 761-254-90-95 REGON 140031188



Piła
Miasto Piły



rym, angażując się w zbiórki pieniędzy na budowę hospicjum stacjonarnego w naszym mieście. Zaw sze czynnie wspieramy akcje specjalne: „Na pomoc Ukrainie” (II 2015), „Festiwal Teatrów Świa-

ta” (IX 2016), „Wizyta Mikołaja z Rovaniemi w Pile” (XII 2016), „Na pomoc Syrii” (III 2017). Warto również dodać, że od kilku lat silna grupa uczniów reprezentuje szkołę w kolejnych Finałach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Wolontariusze z SKW dokumentują swoją pracę na rzecz innych w kartach aktywności, co stanowi podstawę do przyznania wyróżnień. Rokrocznie uczniowie kończący gimnazjum otrzymują podziękowania za działalność na rzecz innych ludzi, a ci szczególnie zaangażowani – „łapki”, czyli odznaki wolontariatu.

W 2015 roku po raz pierwszy uczestniczyliśmy w, organizowanym przez SCW Piły, konkursie „Barwy Wolontariatu”, opisując nasze działania na rzecz Filipa Mejera w latach 2013-2015: organizację koncertów, meczów charytatywnych, sprzedaż ciast, kiermasze ozdób świątecznych oraz zbiórkę nakrętek. Z prawdziwą dumą i ogromną radością

przyjeliśmy informację, że kapituła konkursu przyznała Szkolnemu Kołu Wolontariusza „Ikar” przy ZS nr 3 w Pile I miejsce! Podczas Uroczystej Gali Wolontariatu, 2 grudnia 2015r., odebraliśmy z rąk Senatora RP, Pana Mieczysława Augustyna, dyplomy i podziękowania za pracę, której nie można przeliczyć na złotówki, ale na uśmiech, radość, szczęście i zdrowie innych osób.

CZAS DLA FILIPA I Z FILIPEM JEST DLA NAS WYJĄTKOWYM WSPOMNIENIEM...

TUŻ PRZED SNEM...

Wielu pilan zna historię piętnastoletniego Filipa – ucznia Zespołu Szkół nr 3, który w czasie wakacji, w sierpniu 2013r., podczas jazdy na rowerze uległ poważnemu wypadkowi. W wyniku zdarzenia Filip miał złamaną podstawę czaszki i wiele innych obrażeń głowy, które doprowadziły do wodogłowia. Sytuację opanowano w Centrum Zdrowia Dziecka, skąd chłopak bezpośrednio trafił do Kliniki „Budzik”, znajdującej się w Warszawie.



W „Budziku” Filip przebywał ponad rok, pozostając w śpiączce. Wszyscy – rodzina, przyjaciele, znajomi, uczniowie i nauczyciele – głęboko wierzyliśmy, że się obudzi, ale żeby ten sen mógł się ziszczyć, potrzebna była (i nadal jest) kosztowna rehabilitacja.



Ktoś mógłby pomyśleć – przypadek, jakich wiele. Ale to nie jest „jakiś” przypadek... „jakiegoś” chłopca... To historia NASZEGO FILIPA – syna, brata, kolegi, ucznia, przyjaciela... Dlatego nie czekaliśmy z założonymi rękami na jego wybudzenie. Szkolny Klub Wolontariusza „Ikar” wraz z Komitetem Organizacyjnym

„Pomagamy Filipowi Mejerowi” i Samorządem Uczniowskim Gimnazjum, organizował pod hasłem „BUDZIMY FILIPA” kolejne wydarzenia, akcje, gromadzące ludzi o wielkim sercu, ogromnej empatii i chęci niesienia pomocy.

KONCERTOWO DLA FILIPA!

Wśród różnych działań, które organizowaliśmy na rzecz naszego ucznia i kolegi, na szczególną uwagę i wspomnienie zasługuje koncert charytatywny pn. „GRAMY DLA FILIPA”, który odbył się 17 grudnia 2013r. w Zespole Szkół nr 3 w Pile. Było to naprawdę duże i niezwykle przedsięwzięcie, zorganizowane wspólnie przez nauczycieli, uczniów i ich rodziców. Tego dnia hol szkoły zamienił się w scenę, na której – obok uczniów ZS nr 3 – pojawili się śpiewający i grający absolwenci. Były również gwiazdy wieczoru – w naszych progach gościliśmy Bartka Wronę (znanego z takich przebojów, jak „Jedna na milion” czy „Kolorowe sny”) oraz Tomka Dolskiego (młodego, zdolnego skrzypka, kojarzonego z programem „Must Be The Music”). Podczas koncertu miały miejsce: licytacje prac plastycznych i cennych przedmiotów ofiarowanych przez licznych darczyńców, loteria fantowa, sprzedaż ciast oraz inne atrakcje. Niezwykle wzruszającym momentem było połączenie telefoniczne z Filipem i jego Mamą, znajdującymi się w Klinice „Budzik”, podczas którego głośno krzyczeliśmy: „Filip, czekamy na Ciebie!”. Niesamowita atmosfera podczas koncertu była zasługą zarówno artystów, jak i wspaniałej publiczności, która absolutnie dopisała tego wieczoru. Bawiąc się i chłonąc to, co dzieje się wokół, pamiętaliśmy, że robimy to dla Filipa i że w ten sposób kibicujemy Mu w trudnej drodze do powrotu do zdrowia. Podczas koncertu udało się zebrać dwadzieścia cztery tysiące złotych na rehabilitację chłopca. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie życzliwi ludzie, zarówno darczyńcy, jak i wolontariusze,

ktorzy bezwarunkowo zaangażowali się we wszelkie działania i formy pomocy. Po raz kolejny ludz-



kie serca okazały się gorące, wypełnione dobrem i życzliwością.

Z MYŚLAMI PRZY FILIPIE W PRZEDŚWIĄTECZNEJ ATMOSFERZE

Na tydzień przed wspomnianym koncertem, 12 grudnia 2013r., odbył się w naszej szkole kiermasz ozdób świątecznych oraz prac wykonanych przez uczniów pilskich placówek oświatowych. Wraz z wolontariuszami z SKW „Ikar” od początku uczestniczyliśmy w tej akcji, nagłaśniając ją wśród rodziców i uczniów, gromadząc liczne przedmioty, „odświeżnię” je pakując. Stawiliśmy się również silną grupą 12 grudnia, podczas spotkań z rodzicami, obsługując poszczególne kramiki. Ponadto w dniach 5-7 grudnia oraz 12-14 grudnia 2013r. wolontariusze ZS nr 3 pakowali zakupy klientom sklepów „Intermarche” i „Lewiatan”, zbierając pieniądze do puszek kwestarskich z przeznaczeniem na pomoc dla Filipa. Warto wspomnieć, że przez cały rok szkolny 2013/2014 trwała zbiórka nakrętek i puszek na dalszą rehabilitację chłopca.

DLA FILIPA – NA SPORTOWO!

10 kwietnia 2014r. w hali MOSiR przy ul. Żeromskiego w Pile miało miejsce kolejne wydarzenie wspierające akcję wybudzania Filipa Mejera. Tym razem zagraliśmy na sportowo – w piłkę siatkową. Podczas meczu charytatywnego po dwóch

stronach siatki stanęli uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół nr 3 i I Liceum Ogólnokształcącego w Pile. Jednak tym razem nie wynik meczu był najważniejszy. Tu liczył się cel oraz naprawdę świetna zabawa na wysokim sportowym poziomie.

Ten dzień, oprócz meczu, przyniósł jeszcze inne atrakcje. W holi, tuż obok hali sportowej, wolontariusze z SKW „Ikar” i SU zorganizowali kawiarenkę, w której można było wypić „małą czarną” i zjeść „niezłe ciacha” przygotowane przez uczniów i ich rodziców. Poza tym trwał kiermasz ozdób wielkanocnych, który nastrojał bardzo świątecznie. W sprzedaży znalazły się przedmioty wykonane nie tylko przez uczniów naszej szkoły, ale także przez przyjaciół i darczyńców. W samej hali sportowej również nie brakowało atrakcji. Między setami zorganizowano licytację: sprzętu sportowego, piłek i koszulek z podpisami siatkarzy oraz prac plastycznych. Mecz uatrakcyjniły także występy taneczne. Ten sportowy dzień zapamiętamy na długo.

Po pierwsze – kolejny raz mogliśmy pomóc Filipowi Mejerowi w jego codziennej walce; po drugie – od Mamy Filipa dowiedzieliśmy się, że terapia zaczyna przynosić efekty – podopieczny Kliniki „Budzik” sam już oddycha, sam przełyka, rozgląda się, a nawet uśmiecha. Ktoś może powiedzieć, że to niewiele, ale dla rodziny, przyjaciół, dla nas – mocno trzymających kciuki – były to naprawdę duże kroki na drodze do wybudzenia. Z całych sił życzyliśmy (i nadal życzymy) Filipowi zwycięstwa! Nie udałoby się zorganizować meczu charytatywnego, gdyby nie pomoc wielu ludzi. To dzięki ich zaangażowaniu udało się zebrać kolejne pięć tysięcy złotych dla Filipa i zapewnić dobrą zabawę w sportowym stylu.

SŁUŻBY MUNDUROWE I MY – WSPÓLNIE DLA FILIPA

W rok po zorganizowanym przez naszą szkołę meczu charytatywnym, ponownie – jako wolontariusze – mieliśmy okazję pomóc Filipowi. W kwietniu 2015r., w hali PWSZ w Pile, odbył się bowiem VII Turniej Halowy w Pilce Nożnej Służb Mundurowych o Puchar Komendanta Powiatowego Policji w Pile. Obok rywalizacji sportowej, bardzo ważnym elementem imprezy była zbiórka pieniędzy dla Filipa Mejera. Po wybudzeniu chłopca, oficjalnie ogłoszonym w grudniu 2014r., tuż przed Bożym

Narodzeniem, nadal staraliśmy się pomagać jego rodzinie, dlatego nie mogło nas zabraknąć na takim festynie. Dzięki życzliwości i pomocy wspaniałych ludzi, udało nam się przekazać kilkanaście przedmiotów na licytację, przygotowaliśmy również dwieście litrów pysznej grochówki oraz zgromadziliśmy dwadzieścia ciast do sprzedaży. Młodzież, nauczyciele oraz pracownicy naszej szkoły chętnie zaangażowali się w pomoc przy organizacji samego festynu. Warto podkreślić, że podczas turnieju, organizowanego przez Komendę Powiatową Policji w Pile, zebrano na rehabilitację Filipa Mejera ponad siedem tysięcy. Jesteśmy dumni, że jako wolontariusze z Zespołu Szkół nr 3 mogliśmy uczestniczyć w kolejnym przedsię-



wzięciu na rzecz Filipa, że nie zabrakło ludzi dobrej woli, którzy i tym razem nie zawiedli!

TO NIE SEN...

Pomoc i zaangażowanie ludzi były ogromne, a oddźwięk kolejnych podejmowanych na rzecz Filipa akcji przerastał oczekiwania zarówno organizatorów, jak i rodziny chłopca. Podejmowane przez nas przedsię-

wzięcia nie doszłyby do skutku, gdyby nie wspaniali ludzie o gorących, wypełnionych dobrem i życzliwością sercach: darczyńcy, nauczyciele, rodzice naszych uczniów, których pomoc i ofiarność były ogromne. Nie zrobilibyśmy tak wiele bez koleżanek i kolegów Filipa – niezwykle zaangażowanych i oddanych sprawie wolontariuszy.

Komitet Organizacyjny, podsumowując w czerwcu 2014r. swoją kilkumiesięczną działalność i przekazując rodzicom Filipa symboliczny czek na sumę około trzydziestu dwóch tysięcy złotych, wyróżnił grupę najbardziej oddanych sprawie wolontariuszy. Z dumą i wzruszeniem obserwowałam moich podopiecznych z SKW „Ikar”, odbierających podziękowania i drobne upominki za swoją ciężką, bezinteresowną pracę.

PO CO WOŁONTARIAT?

Wolontariusz nie zadaje sobie pytań: „czy warto?”, „co z tego będę miał?”, „czy mi się to opłaca”, ale „dobrowolnie, bezpłatnie, świadomie działa na rzecz innych”. Wolontariusz nie czyni tego dla własnej satysfakcji i dobrego samopoczucia, ale dla poprawy sytuacji innych. Wolontariusz nie oczekuje nagród i korzyści, lecz pragnie, aby jego praca przyniosła komuś radość, uśmiech, szczęście. Po co zatem wolontariat? Aby świat stawał się lepszy, piękniejszy, a ludzie bardziej życzliwi i otwarci na innych.



Katarzyna Kwaśnik, nauczyciel konsultant, CDN w Pile

Nowoczesna edukacja jest bliska rzeczywistości – realizacja projektu „Kolobrzaska 15 – Nasze Wody – obiekt w realiach społecznych miejscowości”

W najśmielszych oczekiwaniach nie przypuszczałam, że data 10 grudnia 2014 roku tak dużo zmieni w Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Pile. Podpisanie partnerstwa z Zamiejscowym Ośrodkiem Dydaktycznym UAM w Pile zapoczątkowało serię działań o charakterze profesjonalnym, środowiskowym i społecznym. Ta szczególna asymilacja środowiska akademickiego ze szkolnym, gdzie zetknięcie myśli naukowej z praktyką szkolną okazało się dużym sukcesem. Prowadzone działania ogniskują wokół realizacji kierunków polityki oświatowej państwa. W roku szkolnym 2015/2016 była to Otwarta Szkoła, natomiast w bieżącym 2016/2017 – „Kształtowanie postaw. Wychowanie do wartości”.

Interdyscyplinarność, wielopłaszczyznowość, a może konsiliencja wiedzy daje możliwości odwoływania się do różnych dziedzin wiedzy i umiejętności uczniów. Zatem, tradycja i dziedzictwo kulturowe regionu w kontekście szybko postępującego rozwoju kulturalno – cywilizacyjnego, społecznego i ekonomicznego.

Realizacja projektu odeszła od stereotypu konieczności formalizmu oraz encyklopedyzmu nauk przyrodniczych, gdzie prym wiodą opisy, statystyka, podziały i definicje. Współczesna rola nauczyciela przyrodnika to integrowanie wiedzy dotyczącej środowiska przyrodniczego z wiedzą społeczno – ekonomiczną oraz humanistyczną. Uczenie refleksyjności nad pięknem i harmonią przyrody, nad dziejami regionu i kraju stanowią wyzwania dla nowego nauczyciela. Nauczyciela dającego całościowy obraz współczesnego „małego świata” ucznia w kontekście zjawisk globalnych. Ponadto zrozumienie zrównoważonego rozwoju, jako procesu związanego z właściwym podejmowaniem decyzji i działań dających młodemu człowiekowi poczucie sprawczości w zapewnieniu wysokiego poziomu życia dla siebie i przyszłych pokoleń.

Potrzeba realizacji zrodziła się podczas dwóch konferencji dla nauczycieli przedmiotów przyrodniczych. Obie konferencje – „Doświadczenie przyrody – razem, czy osobno” miały ten sam schemat, dotyczyły powiązania nauczania przedmiotów przyrodniczych na poszczególnych etapach edukacyjnych z przygotowaniem do egzaminów zewnętrznych. Różniły się natomiast adresatami, pierwsza zbierała nauczycieli III i IV etapu edukacyjnego, natomiast druga II i III etapu edukacyjne-

go. W obu przypadkach konferencje odbywały się na terenie ZOD w Pile. Połączone były z pokazem możliwości dydaktycznych w zakresie nauk przyrodniczych, ze szczególnym uwzględnieniem laboratoriów badawczych – chemicznego i biologicznego. Z analizy kart ewaluacyjnych po konferencji wynikała potrzeba współpracy szkół z ZOD w Pile.

Działanie polegało na poszerzeniu wiedzy praktycznej z zakresu przedmiotów przyrodniczych (aspekty geograficzne, biologiczne, fizykochemiczne) w oparciu o współpracę z kadrą naukową Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu oraz „adopcję” najbliższego danej placówki szkolnej „obiektu wodnego”. Proponowana współpraca wpisala się w pełni w ustanowiony przez Ministerstwo Edukacji Narodowej rok szkolny 2015/2016 Rokiem Otwartej Szkoły. Wśród ustalonych kierunków realizacji polityki oświatowej na ten czas zwraca się w szczególności uwagę na fakt, że otwarta szkoła to taka, która nie zamyka się między innymi na środowiska lokalne i współpracuje z jednostkami naukowo-dydaktycznymi w zakresie edukacji przyrodniczej.

Realizacja projektu „Nasze Wody – obiekt w realiach społecznych miejscowości” polegała na udziale uczniów wraz z nauczycielami w zajęciach terenowych w rezerwacie przyrody „Kuźnik” oraz w zajęciach laboratoryjnych w ZOD w Pile. Zajęcia były prowadzone przez pracowników i studentów ZOD w Pile. Następnie uczniowie pod przewodnictwem nauczycieli realizowali projekt w swojej miejscowości, a tematem przewodnim był ekosystem wodny usytuowany w najbliższym otoczeniu szkoły. Zakres tematyki był otwarty, wymagający jednak konsultowania z ZOD w Pile tak, by uwzględnić elementy z zakresu gospodarki wodnej. Na tym etapie pracownicy ZOD w Pile oferowali przeprowadzenie zajęć w macierzystych szkołach/placówkach ze wspólnym wyjściem w teren (w tym pobór prób badawczych) oraz zorganizowaniem tymczasowego laboratorium wykorzystującego sprzęt mikroskopowy, należący do zasobów ZOD w Pile.

Społeczna idea projektu zawiera się nie tylko w „adopcji edukacyjnej” przez szkołę najbliższego „obiektu wodnego”, ale również jego „adopcji społecznej”. Na tym etapie uczniowie byli zobowiązani do dokumentowania prowadzonych prac badawczych oraz poznawczych (np. portfolio).

Efektem pracy zespołów uczniowskich były poster-y przedstawiające zrealizowany temat. Rolą nauczycieli było przedstawienie tematu, celów oraz zadań związanych z realizacją projektu. Ponadto nauczyciele byli opiekunami wspierającymi i monitorującymi przebieg prac uczniów. Efektem realizacji całego projektu było seminarium dla uczniów i nauczycieli połączone z prezentacją zrealizowanych projektów regionalnych przez szkoły/placówki.

Zaangażowanie i potencjał edukacyjny szkół/placówek stały się gwarantem idei właściwego zarządzania ekosystemami wodnymi i gospodarowania wodą zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju, co stanie się ważnym aspektem funkcjonowania w społeczności lokalnej.

Ogromną wartością projektu były zajęcia w terenie umożliwiające wykorzystanie najbliższego środowiska jako źródła wiedzy przyrodniczej. Prowadzone obserwacje umożliwiły uczniom zrozumieć, że środowisko przyrodnicze jest niezbędnym warunkiem rozwoju społeczeństwa. Podczas zajęć w terenie uczniowie zdobywali umiejętności praktyczne, kształcił zmysł obserwacji oraz wyobraźnię przestrzenną. Poznanie najbliższego otoczenia wpłynęło na postawę emocjonalną uczniów związaną z ochroną środowiska. Zajęcia w terenie to także możliwość poznawania lokalnego dziedzictwa kulturowego w kontekście rozwoju społeczeństwa. Rozwijana była także wrażliwość

estetyczna uczniów. Warsztaty terenowe stworzyły szansę głębszego poznania świata przyrody, rozwinęły uzdolnienia i pasję uczniów, pobudziły ciekawość i kreatywność.

Zajęcia terenowe były źródłem wiedzy o środowisku lokalnym, regionie i kraju. Uczyły umiejętności obserwacji środowiska i dokonywania jego opisu, posługiwania się mapą, kompasem, przewodnikami, atlasami roślin i zwierząt oraz prostym sprzętem badawczym.

Sprzyjały ponadto kształtowaniu pożądaných postaw społecznych, rozwijały aktywność poznawczą i społeczną, nauczyły dyscypliny, odpowiedzialności, rozwinęły wrażliwość estetyczną, wykształciły więzi emocjonalne i kulturę obcowania z przyrodą. Zajęcia w terenie były okazją do poznania tajemnic pracy badawczej, zdobycia umiejętności opracowywania uzyskanych wyników oraz ich prezen-

tacji.

W realizacji I etapu uczestniczyło 332 uczniów z 16 szkół i placówek.

Etap edukacyjny	Liczba placówek	Liczba uczniów
Przedszkola	1	16
Szkoły podstawowe	3	59
Gimnazja	8	179
Szkoły ponadgimnazjalne	4	78

Zajęcia odbyły się w Rezerwacie „Kuźnik”, gdzie zostały zrealizowane następujące zadania:



Fotografie własne – zajęcia w Rezerwacie Kuźnik

określenie położenia geograficznego Rezerwatu „Kuźnik” za pomocą mapy, kompasu, rozpoznawanie form polodowcowych, typów jezior w Rezerwacie „Kuźnik”, pobór próbek wody z jezior Rudnickiego i Kuźnickiego połączony z badaniem temperatury, pH i przewodnictwa elektrolitycznego, rozpoznawanie okazów roślinnych, typów lasów znajdujących się na terenie Rezerwatu „Kuźnik” oraz poznanie roli Rezerwatu „Kuźnik” w historii społecznej regionu.

Kolejnym etapem były zajęcia w laboratorium chemicznym i biologicznym, gdzie uczniowie zapoznali się z pracą i obsługą mikroskopu zasadami prawidłowego przygotowania preparatów do obserwacji. Wskazywali różnice w składzie gatunkowym mikroorganizmów wodnych występujących w różnych zbiornikach Rezerwatu przyrody „Kuźnik”, szukali odpowiedzi na pytanie - czy czynniki fizyczno-chemiczne (temperatura, odczyn wody, przewodność elektrolityczna: parametry mierzone wspólnie w terenie), oddziaływanie zlewni, działalność człowieka i ogólny charakter zbiornika wodnego (zagadnienia również omówione podczas części terenowej) wpływają na ilość i zróżnicowanie występujących w nich organizmów?





Fotografie własne – zajęcia w laboratorium

W realizację II etapu projektu zaangażowani byli bezpośrednio uczniowie pod merytoryczną i organizacyjną opieką nauczycieli. Zadaniem szkół/placówek było opracowanie i realizacja projektu w macierzystej szkole. Wszystkie projekty były realizowane według podobnego schematu:

- temat projektu;
- cele projektu;
- działania (opis wykonywanych zadań).

Projekty podlegały konsultacji merytorycznej z pracownikami naukowymi ZOD UAM w Pile.

Wybrane tematy projektów:

L.p	Szkola/placówka	Temat projektu
1.	ZS nr 2 w Pile - Gimnazjum	Gwda – obiekt w realiach społecznych Piły
2.	SP Fanianowo	Woda to życie
3.	Zespół Szkół w Świętej	Nasze wody – obiekt w realiach społecznych miejscowości
4.	Gimnazjum nr 4 w Pile	Rzeka w mieście
5.	Publiczne Przedszkole nr 4 w Pile	Stawy wokół nas – odkrywamy, badamy, działamy
6.	SP Łobżenica	Przyrodnicze bogactwo Łobżonki
7.	LO Złotów	Nasze wody – obiekt w realiach społecznych miejscowości – J. Miejskie w Złotowie
8.	Zespół Szkół-Liceum Ogólnokształcące - Wieleń	Woda pełna życia
9.	Gimnazjum Osiek nad Notecią	Woda – kolebka życia
10.	Gimnazjum Wyrzysk	Rzeka Łobżonka na terenie miasta Wyrzysk
11.	Gimnazjum nr 5 w Pile	Nasza Gwda wczoraj, dziś i jutro
12.	LO Łobżenica	Nasze wody – obiekt w realiach społecznych miejscowości – rzeka Łobżonka
13.	ZS im. S. Staszica	Znaczenie i wpływ rzeki Gwdy na kształtowanie się przestrzeni osadniczej Piły i życie jej mieszkańców

Za realizację III etapu projektu odpowiedzialni byli organizatorzy. W zorganizowanym na terenie Zamiejskiego Ośrodka Dydaktycznego w Pile seminarium „Wody w lesie” uczestniczyło 186 uczniów oraz 17 nauczycieli przedmiotów przyrodniczych z 12 szkół realizujących projekt. Podczas seminarium zostały wygłoszone dwa wykłady – „Przyrodnicze funkcje lasu”, „Tajemnice jeziora Bajkał, największego zbiornika wody słodkiej na świecie”, pokaz filmu „W służbie lasom” oraz symulacja gaszenia płonącego lasu.

Zadaniem IV etapu projektu było upowszechnienie jego idei oraz prezentacja poszczególnych projektów zrealizowanych przez szkoły/placówki. Podsumowanie odbyło się w Pile w dniu 4 czerwca 2016 r. podczas imprezy plenerowej – „Święto Lasu”. Uczniowie szkół zaprezentowali postery, będące podsumowaniem całorocznej realizacji projektu. Podczas finału zostały wręczone podziękowania dla szkół oraz nagrody książkowe. Ponadto prof. dr Marc Gottschling wraz z doktorantami z Ludwig-Maximilians-Universität München wygłosił krótką prelekcję z zakresu propagowania idei ochrony ekosystemów wodnych i ich znaczenia dla ochrony różnorodności biologicznej Europy.



W bieżącym roku szkolnym kontynuujemy tematykę „wodną” w postaci realizacji projektu „Koło brzeska 15 – Rzeka Krajny” przez 12 szkół regionu północnej Wielkopolski

Prawne aspekty funkcjonowania świetlic szkolnych.

Świetlice szkolne są umocowane w prawie oświatowym i mają jasno określone warunki funkcjonowania.

Za umocowanie świetlic szkolnych w prawie oświatowym odpowiedzialne jest Ministerstwo Edukacji Narodowej, natomiast do zadań organu prowadzącego szkołę i dyrektora szkoły należy obowiązek zorganizowania prawidłowego funkcjonowania oraz zapewnienia opieki i bezpieczeństwa dzieciom przebywającym w świetlicy szkolnej, a także organizacja pracy nauczycieli sprawujących opiekę nad dziećmi.

Podstawy funkcjonowania świetlicy szkolnej określa Ustawa Prawo oświatowe z dn. 14 grudnia 2016 r. (Dz. U. z 2017 r. poz. 59). Zgodnie z zapisem Art.103.1, zapewnienie uczniom możliwości korzystania m.in. ze świetlicy należy do zadań statutowych szkoły podstawowej i szkoły prowadzącej kształcenie specjalne.

Szczegółową regulację prawną w zakresie funkcjonowania świetlicy szkolnej określa rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 maja 2001 r. w sprawie statutowych publicznych przedszkola oraz publicznych szkół (Dz. U. Nr 61 poz. 624, z późn. zm.).

Zgodnie z § 7 i § 9. rozporządzenia „dla uczniów, którzy muszą dłużej przebywać w szkole ze względu na czas pracy ich rodziców (prawnych opiekunów), organizację dojazdu do szkoły lub inne okoliczności wymagające zapewnienia uczniowi opieki w szkole, szkoła organizuje świetlicę”. Również Art. 105. 1. Ustawy Prawo oświatowe odnosi się do powyższej kwestii, doprecyzowując zapis: „Szkoła podstawowa oraz szkoła prowadząca kształcenie specjalne, (...) jest obowiązana zapewnić zajęcia świetlicowe dla uczniów, którzy pozostają w szkole dłużej ze względu na: 1) czas pracy rodziców – na wniosek rodziców; 2) organizację dojazdu do szkoły lub inne okoliczności wymagające zapewnienia opieki w szkole.

Zapis „inne okoliczności” daje możliwość różnych interpretacji i to, co istotne dla rodzica nie musi znaleźć zrozumienia u dyrektora. Jednakże organ prowadzący, a w jego imieniu dyrektor szkoły, jest zobowiązany do zapewnienia miejsca w świetlicy dla wszystkich uczniów spełniających powyższe warunki.

Użyte w tym przepisie określenie „szkoła organizuje świetlicę” nie oznacza fakultatywności, lecz

obowiązek, jeśli istnieje taka potrzeba w środowisku lokalnym. Świetlica szkolna, szczególnie w szkole podstawowej, powinna funkcjonować w sposób ciągły, a dzieci tam przebywające powinny mieć stałą opiekę. Szczegółowe warunki funkcjonowania świetlicy szkolnej, „jej organizację z uwzględnieniem warunków wszechstronnego rozwoju ucznia – w przypadku szkoły podstawowej i szkoły prowadzącej kształcenie specjalne” określa statut szkoły. (Art. 98. 1.Ustawa Prawo Oświatowe).

Kolejną regulację prawną w zakresie warunków niezbędnych do realizacji zadań dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych szkoły określa rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 grudnia 2010 r. w sprawie podstawowych warunków niezbędnych do realizacji przez szkoły i nauczycieli zadań dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz programów nauczania (Dz. U. z 2011 r. Nr 6, poz. 23). Zgodnie z przepisem § 2 rozporządzenia szkoły (w tym świetlice) powinny być wyposażone w pomoce dydaktyczne i sprzęty umożliwiające realizację zadań dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych.

Zadania świetlicy, uwzględniające podstawowe funkcje czasu wolnego, również ujęto w zapisie prawnym: „ Świetlica zapewnia zajęcia świetlicowe uwzględniające potrzeby edukacyjne oraz rozwojowe dzieci i młodzieży, a także ich możliwości psychofizyczne, w szczególności zajęcia rozwijające zainteresowania uczniów, zajęcia zapewniające prawidłowy rozwój fizyczny oraz odrabianie lekcji”.(Art. 105.2 Ustawa Prawo Oświatowe).

Kwestię liczebności grup dzieci w świetlicy regulują aktualnie dwa akty prawne, między którymi, notabene, istnieje pewna sprzeczność i nie ma jednoznacznej interpretacji:

1. Ustawa o Systemie Oświaty- „Na zajęciach świetlicowych w szkole podstawowej oraz w szkole prowadzącej kształcenie specjalne, (...) pod opieką jednego nauczyciela nie może pozostawać więcej niż 25 uczniów.”

2. Rozporządzenie MEN z dn.21 maja 2001 r. w sprawie ramowych statutowych publicznych przedszkola oraz publicznych szkół...- „W świetlicy prowadzone są zajęcia w grupach wychowawczych. Liczba osób w grupie nie powinna przekraczać 25”.

Różnica polega na tym, że zapis z rozporządzenia MEN wprowadza pojęcie „grupa wychowawcza”, funkcjonujące w metodyce pracy wychowawczej i zakłada prowadzenie zajęć z grupą wychowawczą, będącą stałą grupą dzieci.

Z uwagi na fakt, że aktem wyższego rzędu jest Ustawa o Systemie Oświaty, nie musi to być zawsze ta sama grupa dzieci a pojęcie grupa wychowawcza nie jest wiążące. Obowiązujący jest natomiast zapis z Ustawy -”...pod opieką jednego nauczyciela nie może pozostawać więcej niż 25 uczniów”.

A ponieważ Art. 111. Ustawy Prawo oświatowe z dn. 14 grudnia 2016 r. (Dz. U. z 2017 r. poz. 59) mówi: „Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania określi, w drodze rozporządzenia, liczbę uczniów pod opieką nauczyciela wychowawcy w świetlicy”, wyrażam swoją nadzieję, że tym razem zasady ustalania liczebności dzieci będą jasne, czytelne, doprecyzowane i nie będą stanowić już dylematu dla nadzoru pedagogicznego, dyrektora i wychowawców świetlic.

Kwalifikacje nauczycieli – wychowawców świetlicy to również temat kontrowersyjny, wzbudzający cały czas wiele emocji. Umożliwienie podjęcia pracy w świetlicach wszystkim nauczy-

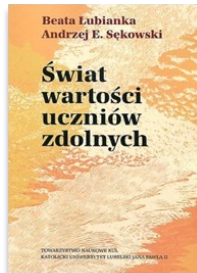
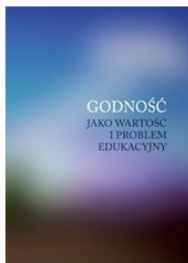
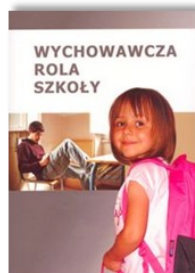
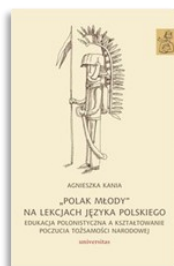
cielom mającym kwalifikacje do pracy w danym typie szkoły (Rozporządzenia MEN z 12 marca 2009 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli oraz określenie typów szkół i wypadków, w których można zatrudniać nauczycieli nie mających wyższego wykształcenia...), spowodowało w pewnym sensie dyskryminację pedagogów, którzy ukończyli studia z zakresu pedagogiki opiekuńczo-wychowawczej.

Absolwenci tych kierunków nie mogą liczyć na pracę w świetlicach, ponieważ pracują tam nauczyciele, którym zabrakło godzin do pełnego etatu w danej szkole. Skutkuje to obniżeniem jakości pracy świetlicy, ponieważ nauczyciele - przedmiotowcy nie znają metodyki pracy świetlicy szkolnej, nie czują potrzeby doksztalcania się w tym kierunku, traktując to zajęcie jako etap przejściowy. Dlatego też coraz częściej świetlica bywa postrzegana jako przechowalnia nauczycieli.

Świetlica – bardzo ważne miejsce pobytu ucznia w szkole, niestety wciąż niedoceniane. Coraz więcej uczniów i coraz dłużej przebywa w świetlicach, dlatego ważne jest, aby świetlice były nie tylko miejscem bezpiecznym, ale również miejscem, gdzie można miło i pożytecznie spędzić czas pod opieką profesjonalnych pedagogów.

Ewa Malinowska, nauczyciel bibliotekarz, CDN PBP w Pile

Biblioteka Pedagogiczna w Pile proponuje publikacje z zakresu Kształtowania postaw i Wychowania do wartości jako jednego z kierunków polityki oświatowej państwa w roku szkolnym





Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Pile

64-920 Pila, ul. Bydgoska 21

tel. 67 351 17 50, fax 67 352 70 16

www.cdn.pila.pl